

Piła, dnia 25 lipca 2012 r.

Redaktor Naczelny
„Gazety Wyborczej”
Warszawa

Szanowny Panie Redaktorze!

Z zainteresowaniem przeczytałem artykuł autorstwa redaktora Grzegorza Szymaniaka pt. „U Pana Boga w Ogródku” z podpisem cyt. „To chyba jedyny prezes, który od PRL-u do dzisiaj bez przerwy trzyma się stołka”

Jestem działkowcem od wielu lat. Nikt mnie do działki i wstąpienia do Związku nie zmuszał. Jestem oburzony Pana stwierdzeniem, że „Prezes trzyma się stołka”. Szanowny Panie – tą funkcję obejmuje się z wyboru. Związek jest organizacją demokratyczną. Każdy członek Związku może być wybrany na tą funkcję ale trzeba mieć wiedzę i umiejętności do kierowania i zarządzania Związkiem. Nie wszyscy takie umiejętności mają o czym my działkowcy i obywatele naszego państwa codziennie jesteśmy informowani za pośrednictwem mediów. Prezes E. Kondracki jest osobą, która całe swoje życie zawodowe poświęciła ogrodom działkowym. Funkcję tą wypełnia wzorowo. Jest szanowany za swoją pracę. Bardzo dobrze kieruje Związkiem. I czy się to podoba czy nie politykom i byłym członkom Związku, którzy zostali pozbawieni swoich działek za nie przestrzeganie ustawy Prawo budowlane, jest to wybór demokratyczny i bardzo dobry.

Działkowcy od 11 lipca 2012 roku po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie naszej ustawy ciągle słyszą od polityków, że „my działkowców nie skrzywdzimy”. Śmiechu warte są te stwierdzenia. Przecież Trybunał Konstytucyjny swym wyrokiem nas skrzywdził. Teraz aby działkowcy nie dociekali czyja to „sprawka” serwuje nam Pan i całemu społeczeństwu artykuł opluwający Prezesa Związku. Jest to celowe wprowadzanie opinii publicznej w błąd, po to, aby nie szukali winowajcy tego niekonstytucyjnego wyroku – bo jak może Trybunał rozwiązać Związek, od tego jest Sąd. Aby nie pytano rządzących co z miejscami pracy dla ludzi młodych i jak przyjdzie nam żyć w stojącym u naszych drzwi kryzysie gospodarczym.

Może napisze nam Pan Redaktor – nam działkowcom- emerytom i rencistom oraz ludziom młodym jak żyć za 800 złotych emerytury i za pracę na umowę śmieciową. Tego społeczeństwo oczekuje a nie opluwania ludzi dobrze wypełniających swoje obowiązki.

Tadeusz Daukszewicz
Prezes ROD im. 40-lecia WP w Piłe

PREZES ZARZĄDU
ROD im. 40-lecia WP

Tadeusz Daukszewicz